

- brak osób wykonujących zadania służby bhp wyspecjalizowanych w zakresie zagrożeń związanych z czynnikami chemicznymi.

Pracodawcy natomiast wskazują na:

- brak możliwości bezpłatnego korzystania ze specjalistycznego doradztwa i merytorycznego wsparcia w zakresie bezpieczeństwa chemicznego;
- brak środków finansowych na spełnienie wymagań dotyczących przeprowadzenia kosztownych, powtarzanych okresowo, pomiarów i badań czynników szkodliwych na stanowiskach pracy;
- brak prawnych instrumentów finansowych zachęcających do inwestowania w bezpieczeństwo i ochronę zdrowia pracowników (np. możliwość odliczania nakładów ze składek ZUS na Fundusz Pracy, niskooprocentowane kredyty);
- brak publikacji, mających charakter poradników dla pracodawców, na temat wymagań dotyczących bezpieczeństwa i ochrony zdrowia osób wykonujących prace z niebezpiecznymi chemikaliami, w tym oceny ryzyka zawodowego przy tych pracach.

Wyniki kontroli wskazują, że wnioski legislacyjne zgłoszone w 2006 r. nadal są aktualne. Ponadto konieczne jest:

- uporządkowanie i ujednoczenie nazewnictwa dotyczącego chemicznych czynników niebezpiecznych, stosowanego w załączniku nr 3 „Wymagania dla pomieszczeń i urządzeń higienicznosanitarnych” *rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy*;
- prowadzenie przez PIP działań informacyjnych w zakresie bezpieczeństwa związanego z występowaniem w miejscu pracy czynników chemicznych, w celu uświadomienia pracodawcom, w szczególności małym i średnim, a także partnerom społecznym oraz pracownikom powagi zagrożeń oraz możliwości ochrony przed nimi.

16. Bezpieczeństwo pracowników narażonych na hałas i drgania mechaniczne

W 2007 r. skontrolowano 697 zakładów, w których występował hałas oraz 198 – gdzie zidentyfikowano drgania mechaniczne. W narażeniu na hałas pracowało ponad 50 tys. osób (42% ogółu zatrudnionych), w tym 34% w warunkach ekspozycji o wielkości powyżej najwyższego dopuszczalnego natężenia (NDN). Na drgania mechaniczne narażonych było prawie 6 tys. osób (12% ogółu zatrudnionych), w tym w narażeniu na drgania miejscowe powyżej wartości NDN – 25%, a na drgania ogólne – 16%. Wśród skontrolowanych zakładów były m.in. zakłady odlewnicze

oraz zakłady produkujące: meble, betonowe wyroby budowlane, wyroby włókiennicze, artykuły spożywcze. Połowę stanowiły zakłady małe, zatrudniające do 49 pracowników. Najważniejsze informacje nt. stwierdzonych nieprawidłowości przedstawiono na wykresie.

Pomiarów hałasu nie dokonało 5% pracodawców, a drgań mechanicznych – 10%. Niepokoić jednak muszą ujawnione w niektórych zakładach **praktyki zaniżania czasu ekspozycji w celu uzyskania niższego wyniku końcowego**, uzasadniającego wydłużenie okresu między pomiarami lub nawet niewykonywanie pomiarów.

Nieprzestrzeżenie 8-godzinne go czasu pracy i **zatrudnianie pracowników w godzinach nadliczbowych na stanowiskach, na których stwierdzono przekroczenie NDN hałasu lub drgań mechanicznych** dotyczyło 1510 osób (16% ocenianych) narażonych na hałas i 90 (8%) osób narażonych na drgania mechaniczne.

Około połowa kontrolowanych pracodawców – ze względu na przekroczenie wartości NDN hałasu (55%) oraz progu działania drgań mechanicznych (45%) – powinna **opracować i wdrożyć organizacyjno-techniczny program naprawczy**, ale uczynił to zaledwie co trzeci pracodawca. Należy też zaznaczyć, że działania te najczęściej nie miały charakteru kompleksowego, w jak najmniejszym stopniu finansowo obciążały pracodawcę i nie miały istotnego wpływu na obniżenie narażenia na hałas i drgania mechaniczne. Niektórzy pracodawcy obowiązek sporządzenia programu naprawczego potraktowali jako dodatkową formalność.

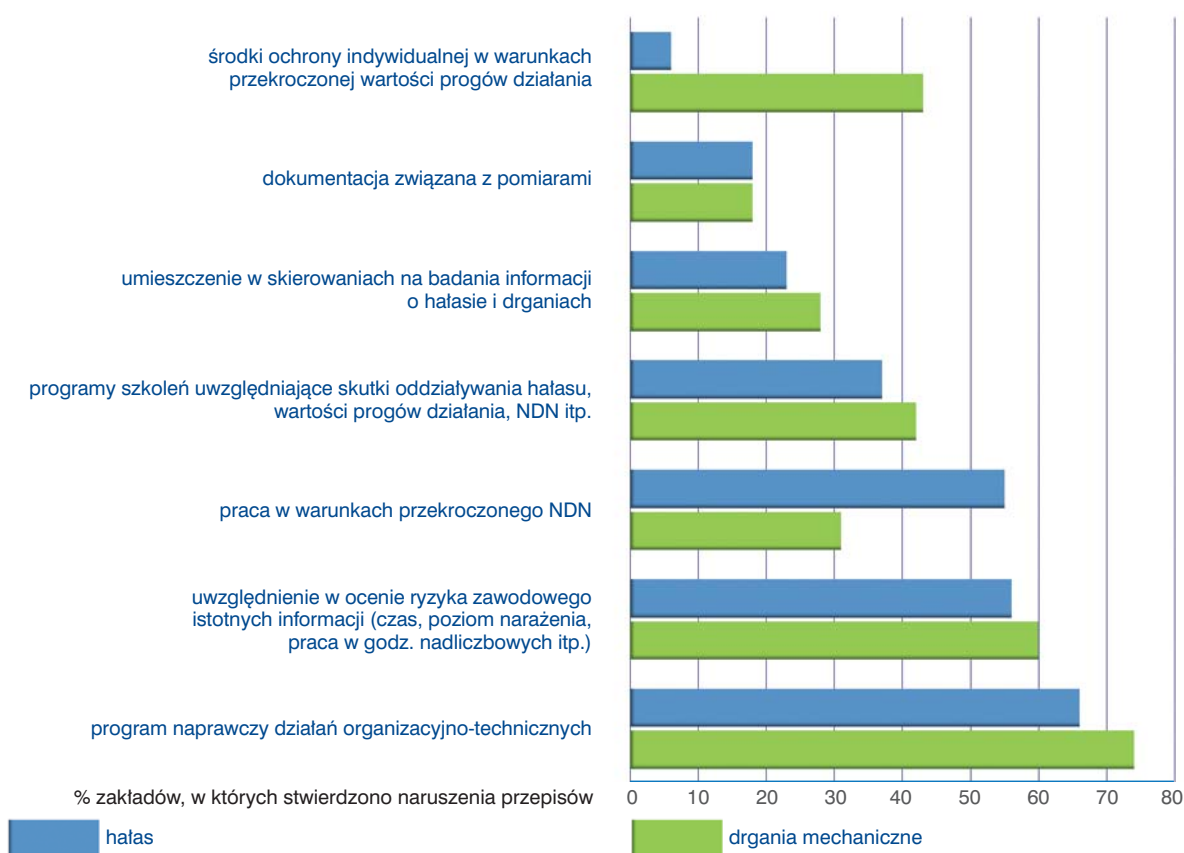
Tylko niewielu pracowników (3%) wykonującym pracę w warunkach przekroczenia wartości progu działania hałasu nie udostępniano środków ochrony słuchu. **Rękawic chroniących przed drganiami miejscowymi nie miało aż 35% pracowników, co wynikało głównie z niewiedzy pracodawców i osób nadzorujących prace.** Przy doborze ochronników słuchu pracodawcy na ogół nie dysponowali wartościami niezbędnymi do określenia tłumienia dźwięku ochronnika słuchu w odniesieniu do wartości poziomu dźwięku na stanowisku pracy. Nie znali też zaleceń dotyczących doboru, użytkowania, konserwacji codziennej i okresowej zawartych w Polskiej Normie PN-EN 458. W związku z tym nie byli w stanie ustalić rzeczywistego poziomu narażenia pracownika na hałas po uwzględnieniu tłumienia uzyskanego w wyniku stosowania ochrony słuchu. W ocenie inspektorów pracy niemożliwe jest także ustalenie przez pracodawców, czy narażenie indywidualne na drgania mechaniczne nie przekracza wartości NDN, ponieważ brakuje wskazówek, jak ustalać takie narażenie.

Udokumentowanej **oceny ryzyka zawodowego** nie miało 6% ocenianych stanowisk pracy w 11% zakładów. Należy jednak podkreślić, że w ponad poł-

wie kontrolowanych zakładów **ocena ta dokonywana była bardzo powierzchownie i często nieadekwatnie do istniejących warunków**. Nie uwzględniano w niej niektórych istotnych elementów, na przykład informacji o skutkach dla zdrowia i bezpieczeństwa pracowników wynikających z interakcji pomiędzy hałasem i drganiami mechanicznymi, ponieważ nie znano tej zależności. Ponadto informacje o czasie trwania narażenia były niespójne z czasem narażenia udokumentowanym w sprawozdaniach z pomiarów hałasu lub drgań mechanicznych (45% kontrolowanych zakładów).

Informowanie pracowników o rodzajach zagrożeń wynikających z oddziaływania hałasu i drgań mechanicznych jest niewystarczające, w szczególności w małych i średnich zakładach. W 44% zakładów **na 1/3 kontrolowanych stanowisk pracy, na których wielkości NDN hałasu były przekroczone, brak było oznakowania informującego o niebezpieczeństwie i obowiązku stosowania ochronników słuchu. 30% pracowników narażonych na hałas i drgania mechaniczne poddano szkoleniom, nieuwzględniającym tej specyficznej problematyki.**

Wykres 57. Bezpieczeństwo pracowników narażonych na hałas i drgania mechaniczne – naruszenia przepisów



Pracę w warunkach przekroczonego progu działania hałasu i drgań mechanicznych stwierdzono w 80% kontrolowanych zakładów.

Pracodawcy na ogół wywiązują się z obowiązku zapewnienia opieki profilaktycznej pracownikom zatrudnionym w narażeniu na hałas i drgania mechaniczne. Wątpliwości budzi jednak jakość tych badań, bowiem **lekarze nie otrzymują od pracodawców informacji o hałasie na stanowisku pracy (23%) i drganiach mechanicznych (28%), w tym również o aktualnych wynikach badań i pomiarów**. Lekarze najczęściej nie zapoznawali się osobiście z warunkami

na stanowiskach pracy. Formalistyczne podejście do profilaktycznych badań lekarskich wynika m.in. z niedoskonałego prawa w tym zakresie.

W ocenie inspektorów pracy istotną **przyczyną** stwierdzonych nieprawidłowości jest niedostateczna znajomość przez pracodawców *rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z 5 sierpnia 2005 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy pracach związanych z narażeniem na hałas lub drgania mechaniczne*, co wynika z jego nieprzejrzystej formy na skutek połączenia hałasu i drgań mechanicznych w jednym przepisie, a także stosowania zapisów niezrozumia-

tych dla pracodawców. Ponadto sami pracodawcy **lekceważą stosowanie ochrony słuchu** w strefach zagrożonych hałasem, nie są więc dobrym przykładem dla pracowników. **Za małe jest także zaangażowanie osób wykonujących zadania służby bhp w małych i średnich zakładach**, które nie analizują wyników pomiarów hałasu i drgań mechanicznych w kontekście rzeczywistych warunków pracy, co prowadzi m.in. do wykonywania pomiarów tylko na niektórych stanowiskach i niewłaściwego identyfikowania narażenia pracowników na hałas i drgania mechaniczne.

Pracodawcy natomiast, w szczególności zatrudniający do 9 osób, wskazują na duże koszty związane z eliminowaniem lub minimalizowaniem hałasu i drgań mechanicznych. Skarżą się też na brak bezpłatnych poradników (np. w Internecie) nt. wymagań dotyczących bezpieczeństwa i ochrony zdrowia osób wykonujących prace w narażeniu na hałas i drgania mechaniczne.

Wyniki kontroli wskazują konieczność:

- nowelizacji *rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z 5 sierpnia 2005 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy pracach związanych z narażeniem na hałas lub drgania mechaniczne* m.in. przez doprecyzowanie zapisów dotyczących doboru ochron słuchu, trybu przeprowadzania szkoleń w zakresie odnoszącym się do wyników oceny ryzyka zawodowego;
- prowadzenia przez PIP działań informacyjnych w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia związanego z występowaniem w miejscu pracy hałasu i drgań mechanicznych, ze szczególnym zwróceniem uwagi na ocenę ryzyka zawodowego i dobór ochron słuchu – zbiorowych i indywidualnych.

17. Przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach przemysłu spożywczego produkujących napoje (spirytusowe, piwowskie i gazowane)

W 2007 r. skontrolowano 238 zakładów wytwarzających napoje, w tym 67 zakładów wytwarzających napoje spirytusowe oraz 171 zakładów wytwarzających napoje piwowskie i gazowane. Ponadto sprawdzono obsługę amoniakalnych instalacji chłodniczych w 26 zakładach. W skontrolowanych zakładach było zatrudnionych 24,5 tys. osób, w tym 7,9 tys. kobiet i 45 młodocianych.

W zakładach tych w latach 2004–2006 doszło do 1334 wypadków przy pracy (423 – w 2004 r., 427 – w 2005 r., 484 – w 2006 r.), głównie o skutkach lekkich. Miały one najczęściej miejsce przy przeobra-

niu linii produkcji napojów, usuwaniu awarii urządzeń wchodzących w skład tych linii, obsłudze i czyszczeniu maszyn oraz poruszaniu się pracowników po śliskich nawierzchniach.

A. Zakłady wytwarzające napoje spirytusowe

W zakładach wytwarzających napoje spirytusowe najistotniejsze problemy – jak wskazuje wykres – występowały w zakresie organizacji stanowisk pracy oraz utrzymania obiektów i pomieszczeń pracy.

Ze względu na technologię produkcji związaną ze stosowaniem materiałów niebezpiecznych, w tym tworzących atmosfery wybuchowe, szczególnie niepokojący jest brak wyposażenia pomieszczeń, w których dochodzi do wydzielania się pyłów i par substancji lub substancji palnych, w **system wentylacji awaryjnej**, a także niewłaściwy system lub stan techniczny **urządzeń sygnalizacji zagrożeń** oraz niewłaściwe oznaczenie i opisanie urządzeń kontrolno-pomiarowych (brak wskazania dopuszczalnych wartości). W większości przypadków stan taki wynikał z lekceważenia zagadnień bhp oraz nieświadomości potencjalnych sytuacji awaryjnych i związanych z tym zagrożeń.

W 28% zakładów pracodawcy **nie zapewnili kontroli zawartości tlenu** w pomieszczeniach, w których w trakcie procesu technologicznego dochodzi do wydzielania się **pyłów i par substancji lub substancji palnych, których stężenie w powietrzu również nie było kontrolowane**. Nie przeprowadzono pomiarów i badań czynników szkodliwych występujących na stanowiskach pracy. Brak poszczególnych rodzajów pomiarów oraz badań środowiskowych związany był częstokroć z **ograniczeniem wydatków zakładu**, jak też z niezapewnieniem dostatecznej liczby pracowników, którzy dokonywaliby bieżącego monitorowania powietrza w pomieszczeniach pracy.

Ponadto stwierdzono **niedostateczne zabezpieczenia termoizolacyjne i ochronne powierzchni maszyn i urządzeń technicznych**, przy obsłudze których istnieje niebezpieczeństwo poparzenia oraz brak wyposażenia w osłony wirujących części maszyn i urządzeń technicznych.

Wśród **zaniedbań formalnoprawnych, mających bezpośredni wpływ na niedostatek wiedzy o zagrożeniach** i sposobach ochrony przed nimi należy wymienić brak: wykazu prac szczególnie niebezpiecznych, instrukcji bhp dotyczących maszyn i urządzeń technicznych, dokumentu zabezpieczenia stanowisk pracy przed wybuchem oraz udokumentowanej oceny ryzyka zawodowego na poszczególnych stanowiskach pracy. Braki w dokumentacji dla stanowisk pracy, na których mogą wystąpić atmosfery wybuchowe, wynikały z niewiedzy pracodawców o konieczności jej opracowania.